

PRENUMERATA WYNOŚI:
 w Kaliszu miesięcznie... 2 zł. 50 gr.
 z odnośnikiem do domu... 3 zł. —
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową... 3 zł. 50 gr.
 Zagranicą... 6 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 96 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 17 (8246)

Piątek, dnia 22 stycznia 1926 r.

Rok XXXIV.

LEKARZ

D-ła HENRYK SOLNIK

(choroby jamy ustnej i zębów)

PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Wrocławską
 Nr 20 róg Al. Józefiny. dom p. Oppenhelma
 i przyjmuje od 10—1 r. i od 4—7 w.

Laboratorium

sztucznych zębów i protez

WYKONUJE WSZELKIE PRACE TECHNICZNE po NAJ-
 PRZYSTĘPNIEJSZYCH CENACH.

Urzędnikom i czł. Kasy Chorych wszelkie prace
 po cenach ulgowych. 2298

Restauracja „EUROPA“

Od 15 b.m. występy nowego zespołu artystycznego

W PROGRAMIE:

gościnne występy znanego humorysty i improwizatora Wiktora DERBICZA

Olga SZUMSKA (śpiewaczka)

Luca DOROTHEA (tancerka)

Elwina SACHALIŃSKA (tancerka)

pod osobist. kierownictwem Eug. KUŹNIEWICZA.

Początek występów o godz. 10 wiecz.

CENY UMIARKOWANE

Od 12-iej „DANCING“

Kuchnia wyborowa.

UWAGA:

W sobotę, dnia 23 b.m.

UWAGA:

WIELKA MASKARADA

połączona z występami artystów. Wiele niespodzianek. 3 cenne nagrody dla maseczek i t. d.
 Wstęp tylko za zaproszeniami.

ZARZĄD.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 21. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 19-go stycznia 1926 roku uchwaliła: projekt ustawy, określającej właściwość sądów dla przestępstwa, przewidzianego w artykule 51 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie czekowym, projekt rozporządzenia o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska drugiej kategorii w dziale ministerstwa sprawiedliwości, projekt rozporządzenia o zmianie granic gminy miejskiej Żelechów w powiecie garwolińskim: wniosek w sprawie zatwierdzenia umowy między Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą niemiecką o uregulowaniu niektórych spraw, wynikających z wykonania ustaw waloryzacyjnych obowiązujących w

obu państwach i wniosek w sprawie upoważnienia najwyższej izby kontroli do przeprowadzenia rewizji państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA, 21. dziś tj. w czwartek odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów poświęcone wyłącznie zmianom, jakie obecnie min. skarbu zamierza wprowadzić z punktu widzenia oszczędności do preliminarza budżetowego na 1926 rok, opracowanego i przedłożonego w Sejmie przez rząd poprzedni.

Skandaliczna afera węgierska.

BUDAPESZT, 21. Wczoraj nastąpiło zupełne porozumienie pomiędzy prezesem ministrów i opozycją, co do sposobu wyjaśnienia podkładu politycznego sprawy fałszowania banknotów francuskich. Postanowiono powołać komisję złożoną z dwudziestu pięciu parlamentarystów, która otrzyma daleko idące pełnomocnictwa do przeprowadzenia dochodzeń co do strony politycznej afery. Prezes ministrów daje zupełną gwarancję

ranę komisji pod warunkiem, że ta nie rozpocznie swych czynności przed ukończeniem śledztwa sądowego. Komisja, której posiedzenia będą tajne będzie miała prawo wglądać we wszystkie akta sądowe. W kołach rządowych panuje przekonanie, że premier w najbliższym czasie na żądanie partji opuści swe stanowisko i gabinet.

Nowa afera na 200 tysięcy złotych.

CIESZYN, 21. Władze sądowe otrzymały afera mające wiadomości o świeżo dokonaniem w cieszyńskiej filji Banku gospodarstwa krajowego zuchwałym złodziejstwie — narażając bank, jak narazie stwierdzono, na stratę przeszło 200 tysięcy złotych.

Według informacji, jakie udało nam się zdobyć sprawa przedstawia się w ten sposób: oto niedawno Bankowi Polskiemu w Bielsku zaprezentowano do wypłaty zażyrowane przez cieszyńską filję Banku gospodarstwa krajowego, czek banku amerykańskiego „Garanty Trust Compagny“ — Czeki opiewały oczywiście na dolary. Jeden reprezentowany czek, wystawiony był na 8 tys. dolarów; drugi na 11 tysięcy; trzeci zaś przedstawiony w jakiś czas po honorowaniu pierwszych opiewał znowu na 8 tysięcy dolarów.

Bank Polski w Bielsku wszystkie czekii wypłacił i potem dopiero otrzymał zawiadomienie Banku gospodarstwa krajowego, że czekii przez niego honorowane zostały z filji cieszyńskiej skradzione, żyra zaś na nich pofalszowane.

Jednocześnie o tej kradzieży powiadomione zostały władze policyjno-śledcze. Przy bliższym badaniu okoliczności ustalono, że z cieszyńskiej filji Banku gospodarstwa krajowego skradziono

całą książeczkę czeków banku „Garanty Trust Compagny“.

Podjęcie o kradzież padło na urzędnika Banku gospodarstwa krajowego, 32-letniego Leona Płonkę, który, jak się okazało, był jednocześnie fabrykantem czekolady.

Gdy policja udała się do mieszkania jego — już go niestety nie zastała.

Płonka, jak stwierdzono, po podniesieniu w Bielsku dolarów, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ile z pośród skradzionych czeków amerykańskich zdołał on jeszcze zdyskontować niewiadomo. Policja rozesłała za nim listy gończe, wskazując w nich jako cechę szczególną, garb jaki posiada Płonka.

Grzebanie oświaty.

KRAKOW, 21. W dniu wczorajszym rektorat uniwersytetu jagiellońskiego otrzymał depeszę min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego w której znajduje się polecenie redukcji o 25 proc. Redukcja ma dotyczyć przedewszystkiem adiunktów i asystentów. Podobny telegram o redukcjach otrzymała Akademia Górnicza w Kra-

kowie z zapowiedzią, że zostanie wcielona jako 6-tv wydział do uniwersytetu jagiellońskiego.

KRAKOW, 21. Rektor uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał z Min. Oświaty depeszę, w sprawie redukcji. Redukcji podlegają też wykłady poruczone, za które dany profesor osobno był honorowany. Min. żąda by już w ciągu dnia dzisiejszego zdecydować, które katedry asystenckie i którzy funkcyjnarjusze mają ulec zredukowaniu. W razie, gdyby rektorat tej sprawy dziś nie załatwił, Min. dokona redukcji według własnego uznania. Wiadomość o tem wywołała w mieście zrozumiałe poruszenie. W związku z redukcjami wyjeżdża do Warszawy rektor Akademii Górniczej, inżynier Krauze, aby ratować przynajmniej najniezbędniejsze katedry.

Czang-Tso-Lin maszeruje na Pekin.

LONDYN, 21. Wojska marszałka Czang-Tso-Lina posuwają się w kierunku Pekinu, aby zająć stolicę Chin. Prawdopodobnie jest zbrojne wystąpienie nowych elementów i rozszerzenie wojny domowej. Rokowania z Wu-Pej-Fu zostały zerwane.

Wybuchło jezioro benzyny.

NOWY JORK, 21. W miejscowości Evert nastąpiła straszna eksplozja zbiorników, w których znajdowało się 67 tys. litrów benzyny. Od wybuchu benzyny zapaliły się zbiorniki, zawierające również oliwę. Dotychczas bliższe szczegóły o katastrofie nie nadeszły.

Echa napadu na pociąg w Meksyku.

MEKSYK, 21. Wczoraj schwytano dalszych sześciu bandytów, którzy przed niedawnym czasem obrabowali pociąg. Bandyci natychmiast po schwytaniu zostali rozstrzelani.

Pożar sierocińca.

MEKLENBURG, 21. Wczoraj w nocy spłonął w m. Teterów przytułek dla niemowląt. Dzieci udało się uratować z ognia.

Wylewy w Afryce południowej.

BCIRA, 21. W Mosambiku i Rodezji wylała rzeka Sambesi. Woda w dalszym ciągu przybiera. Komunikacja kolejowa i telegraficzna zupełnie została przerwana. Bardzo wielu krajowców utonęło.

Tajemniczy zbrodniarz.

KIELCE, 21. Ludność miasta Kielce żyje od pewnego czasu pod terrorem jakiegoś tajemniczego zbrodniarza, który poprzysiął sobie zamordować 30 osób z Kielc i stopniowo ten swój zbrodniczy zamiar wprowadza w czyn.

W ostatnim czasie istotnie zostało wykonanych 5 zamachów rewolwerowych na przechodniów. Onegdajszej nocy nieznany zbrodniarz oddał kilka strzałów rewolwerowych do przechodzącej późnym wieczorem ulicą pary narzeczonych, a to

pewnego sierżanta Wojsk Polskich i towarzyszącej mu córki jednego z kupców miejscowych. Sierżanta ranionego w udo, odwieziono do szpitala, narzeczona jego zmarła na ulicy.

W parę dni później postrzelona została pewna młoda panienka, powracająca do domu od krewnych. Uległ także zamachowi przodownik policji Baran.

Na ogół było dotychczas 5 takich zamachów, które rzecz naturalna, wywołały wśród ludności popłoch, tak, że z nastaniem zimy ulice są zupełnie puste, a nieliczni przechodnie przemykają się od bramy do bramy. Policja wyznaczyła 500 złotych nagrody za przychwylenie, względnie wskazanie zwyrodniałego zbrodniarza.

Niemiecka flota wojenna ukazuje się na oceanie

BUENOS AYRES, 21. Do miejscowości kąpielowej w Argentynie Mar-del-Plata w dniu 16 stycznia r.b. przyłynął niemiecki krążownik „Berlin”.

Niemieccy bankowcy żądają podwyższenia płac.

BERLIN, 21. Wczoraj do ministerstwa pracy zjawiała się deputacja Związku urzędników bankowych, w sprawie postanowionych w grudniu roku zeszłego żądań podwyższenia wynagrodzeń, czego dotychczas zarządy banków nie spełniły.

Wybuch dynamitu.

MIAMI (Florida), 21. Wskutek wybuchu dynamitu w Coralables pod Miami trzech robotników zostało zabitych i 50 rannych.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 21.1. PAT. Wczoraj od rana kurs dolara w obrotach międzybankowych wynosił 7.30 zł. Bank Polski kupował wczoraj dolary po kursie 7.28.

Giełda pieniężna.

ZURYCH, 21.1. Paryż 19.35, Londyn 25.17. Nowy Jork 5.17.8, Berlin 1.23.3

Zeznania o obrocie.

Władze skarbowe rozpoczęły już wydawanie specjalnych formularzy na których w myśl obowiązujących z dnia 1 stycznia przepisów — muszą być składane zeznania o obrocie.

Zeznania te należy składać za każdy rok kalendarzowy w terminie do 15 lutego roku następnego, a zatem za 1925 r. do 15 lutego 1926 r.

Płatnicy obowiązani są składać zeznania, o ile tychże wcale nie złożą lub złożą po terminie bez udowodnienia ważnej i nieuchronnej przyczyny, tracą prawo do wniesienia odwołania, a nadto ulegają karze pieniężnej od 50 do 50 złotych.

Zeznania obowiązane są składać w tym urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych, w którego okręgu znajduje się przedsiębiorstwo: 1) przedsiębiorstwa zaliczone do I i II kat. handlowej, 2) do pierwszych 5-ciu (I—V) kategorii przemysłowych, 3) zajęcia przemysłowe w taryfie do kategorii I i II a) i b) zajęć przemysłowych, a mianowicie: ekspedytorzy celni, pośrednicy giełdowi, wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi dla każdego należącego do nich zakładu oddzielnie i niezależnie od tego, do której kategorii zakłady te są zaliczone.

Spółki akcyjne składają zeznania wprost tej izbie skarbowej, w której okręgu znajduje się siedziba zarządu spółki.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie składają zeznania we właściwych urzędach skarbowych podatków i opłat skarbowych.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe należące do kategorii niższych (III i IV handlowej i do VI, VII i VIII przemysłowej, n. p. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które posiadają świadectwa przemysłowe kategorii VI przemysłowej albo III handlowej), nie są obowiązani do składania zeznań. Przedsiębiorstwa te mogą jednak składać zeznania, a w takim razie korzystają z uprawnień przysługujących płatnikom wyższych kategorii, które to uprawnienia polegają na tem, że władza skarbową, względnie komisja szacunkowa obowiązana jest na życzenie płatnika, wyrażone w zeznaniu, badać zaofiarowane księgi handlowe i nie może ustalić obrotu odmiennie od zeznania, o ile księgi te nie zostały uznane przez komisję za nieprawidłowe lub nierzetelne.

Formularze, które należy wypełnić, wykazując dokonany obrót, przedstawiają się odmiennie niż dotychczas.

Mianowicie w formularzach dla przedsiębiorstw handlowych w rubryce I-ej wykazana ma być całkowita suma obrotu; obrót ten niezawsze jednak podlega oprocentowaniu w wysokości 2 procent, wobec czego w rubryce II-ej należy wyszczególnić

obroty w kwotach miesięcznych osiągnięte przy sprzedaży hurtowej artykułów pierwszej potrzeby, podpadających pod pół-procentową stawkę podatkową.

Punkt III zeznania określić ma obrót pochodzący z detalicznej i drobnej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby. (Stawka procentowa w wysokości 1 proc.)

W rubryce IV zeznania należy wymienić obrót osiągnięty z hurtowej sprzedaży i dostaw towarów podpadających pod obniżoną przez ministra skarbu stawkę podatkową do wysokości 1 procent.

W zeznaniach dla przedsiębiorstw przemysłowych w rubryce I-ej wykazać należy ogólną sumę obrotu w II-ej zaś wysokość obrotu osiągniętego ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, o ile artykuły te zostały nabyte przez przedsiębiorstwa przemysłowe dla celów własnych, t. j. dalszej przeróbki lub zużycia. Ta część obrotu podlega 1 procentowemu opodatkowaniu.

Wreszcie, o ile przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe eksportowało w ubiegłym półroczu półfabrykaty lub gotowe wyroby, to wówczas należy to uwidocznic w specjalnym załączniku do zeznań. Obrót ten wolny jest od opodatkowania.

W RESTAURACJI
„LOUVRE”
WIELKA MASKARADA
w sobotę, dn. 23 b. m.
z udziałem
ORKIESTRY DAMSKIEJ.

Ceny niepodwyższone.

Wejście bezpłatne.

77

Posiedzenie Rady Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu.

W ubiegły poniedziałek, 18 bm., w sali gminnej ratuszowej, odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu. Zainteresowało ono ogół mieszkańców naszego miasta, sala zaś była zapelniona publicznością. Przeważnie ze sfer robotniczych, która spodziewała się prawdopodobnie ostrej dyskusji w sprawach Kasy Chorych. Dyskusji nadzwyczajnej nie było, a lekkie przekomarzenie się dwóch lekarzy (członka Rady i naczelnego lekarza), wkraczające nie raz w osobiste wycieczki, — nie pozostawiła u wszystkich dodatniego wrażenie.

Charakterystycznym było to, że wszelkie ataki i pretensje do władz Kasy Chorych, składających się, jak wiadomo, w większej części ze stronnictw lewicowych, podnoszone były właśnie tylko (za wyjątkiem D-ra Karbowskiiego) przez lewicowców. Prawica nie miała nic do nadmienienia, a przecież tyle utyskuje się „na boczku” na Kasę Chorych.

Naogół posiedzenie miało przebieg spokojny; o charakterze przeważnie informacyjnym i skończyło się względnie wcześnie, dzięki sprężystości i umiętnemu przewodnictwu prezesa Rady, mec. Engelhardta.

Posiedzenie o godz. 7 wiecz. otworzył prezes Rady mec. Engelhardt w obecności 22 członków ze strony ubezpieczonych i 11 ze strony pracodawców. Porządek dzienny został przyjęty z małymi zmianami i uzupełnieniami, poczem sekretarz Kasy Ch. p. Szczerba odczytał protokół z poprzedniego posiedzenia, a następnie wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej p. Piasecki odczytał bilans Kasy Ch. za rok 1924, przedstawiony komisji rewizyjnej dopiero 1. X. 1925 r., oraz odnośne protokoły. Bilans ten zamyka się cyfrą 214.533 zł. 13 gr. Z protokołów Komisji Rewizyjnej obecni dowiadują się wielu ciekawych rzeczy, które miały w 1924 r., kiedy komisarzem Kasy był p. Szymański. Komisja stwierdziła wiele niedokładności, kwity kasowe były bez podpisów, brak wielu dowodów na wypłacane sumy, asygnat, prowadzone zaś księgi buchaltaryjne nie budzą zaufania. Uniknięcie tych niedo-

kładności Komisja Rewizyjna poleca Zarządowi.

W imieniu Zarządu zabiera głos prezes tegoż p. W. Chlebosz i prosi o wykreślenie ostatnich słów z protokołu ponieważ robi to wrażenie, jakoby teraźniejszy Zarząd był temu winien. Ponownie stwierdza prezes, że dotyczy to 1924 r. czyli czasów rządów Komisarza Szymańskiego, nowy Zarząd pełni swoją funkcję dopiero od stycznia 1925 r. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Woźniowski zgadza się na wykreślenie z protokołu słów odnosnie uwaga Zarządu.

Przewodniczący mec. Engelhardt proponuje nie wszczynać nad protokołami Kom. Rew. dyskusji, absolutorjum zaś dla b. Komisarza Szymańskiego odroczyć do chwili otrzymania opinii z urzędu Komisji Uzupełnień, dokąd sprawy te zostały przez Kasę Chorych skierowane.

Dr. Karbowski stawia wniosek wyrażenia Komisji Rewizyjnej podziękowania za subtelne sprawozdanie ksiąg i wykrycie niedokładności, co Rada akceptuje, wyraża jednakże Dr. K. dalej żal, że Komisja nie zwołała po wykryciu tych rzeczy, specjalnego posiedzenia Rady.

Następnie przewodniczący posiedzenia pan Chlebosz odczytuje sprawozdanie z działalności tegoż Zarządu za 11 miesięcy, t. j. od 1 stycznia do 1 grudnia 1925 r. I z tego sprawozdania obecni dowiadują się wiele ciekawych rzeczy oraz danych cyfrowych, które poniżej w streszczeniu podajemy:

Zarząd odbył 25 posiedzeń, trwających przeciętnie po 5 godzin. Pism zalażwiono: wychodzących 2534, przechodzących 3004. Personel przy objęciu Kasy wynosił urzędników 26, obecnie 23, służby niższej 5. Apteka: farmaceutów 5, obecnie 6, urzędników 3; obecnie 4; służby niższej 2, obecnie 3.

Wszyscy pracownicy są stabilizowani, za wyjątkiem dwóch.

Lekarzy ordynujących w lecznicy Kasy liczy 22, ch. godzin ordynujących normalnych dziennie 28, nadliczbowych przeciętnie 4. Dentystów ordynuje 5, felerzerów 3, akuszerów zaangażowanych 19, laborantka 1.

Statystyka ubezpieczonych i ruch chorych przedstawia się następująco: w styczniu — ubezpieczonych 10.863, czł. rodziny 14.146, razem 25.009, w grudniu — ubezp. 9.439, czł. rodzin 13.070, razem 22.509. Udzielono porad w ciągu 11 miesięcy: w lecznicy 96.582, w mieszkaniach chorych 19.312, skierowano do szpitali 1.385. Przeciętna dzienna: porad w lecznicy 321, wziętych na miejsce 60, do szpitali 4.

Porodów zarejestrowano w okresie sprawozdawczym 898, zgonów 399. Z nasłuchiwań lamp kwarcowych i sollux korzysta dziennie przeciętnie 90 osób. Do prześwietleń Rontgenem od 20 maja skierowano 326 osób, do leczenia specjalistycznego w Łodzi, Poznaniu, Krakowie, Warszawie — 58 osób.

Pozatem Zarząd powziął szereg ważnych uchwał, zmierzających do usystematyzowania pracy w wydziałach Kasy. Za nadzicia pocia nie to do odpowiedzialności sądowej 5 osób. Przeprowadzono ścisłą kontrolę służby domowej i dozorców domowych, oraz ust. lono grupy zarobkowe na zasadzie tabeli zatwierdzonej przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeniowy.

Podano rewizji i ustalono przeciętnie zarobki lokalne dla drobnych firm, nieprowadzących ksiąg handlowych.

W celu zmniejszenia wydatków, zaangażowano felerzerów na stałe pensje, zaangażowano do pp. lekarzy o współdziałanie z Zarządem w kierunku racjonalnej ekonomii w wydatkach na leczenie.

W związku ze stagnacją w przemyśle i brakiem gotówki Kasa zmuszona była przyjmować weksle, oraz wystawiać okcepty własne. W projekcie Zarząd Kasy ma urządzenie odczytów, — uświadamiwiających ogół ubezpieczonych.

(Dokończenie nastąpi.)

3 tygodnie
Śmiała się cała Warszawa z KOLINA w obrazie
600.000 franków miesięcznie.
„O A Z A”

Jadwiga z Dutkiewiczów ŻARSKA

była naucz. Gimn. Związ. Żen. w Kaliszu,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła dn. 20 stycznia r. b. przeżywszy lat 62. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele O. O. Franciszkanów w piątek, dnia 22-go stycznia r. b. o godzinie 10-ej rano. Wyprawienie zwłok z kaplicy kościoła O. O. Franciszkanów w tymże dniu o godz. 4 po poł. na cmentarz miejski.

Na smutne te obrzędy zaprasza przyjaciół i znajomych ciężko strapiiona

Rodzina.

KRONIKA

— **Rehabilitacja.** W związku z zarzutami skierowanymi w swoim czasie przeciw śp. Zborzilowi i dyrektorowi Elektrowni tutejszej p. inż. Dalborowi podaje się do wiadomości, że pan prokurator przy Sądzie Okręgowym pismem z dnia 29. września r. b. L. dz. J. 500/25 doniósł co następuje:

Umarza się postępowanie karne przeciw śp. inż. Stefanowi Zborzilowi i inż. Bolesławowi Dalborowi o sprzeniewierzenie kwoty 4.800 zł. dla braku znamion czynu karygodnego a nadto przeciw Bolesławowi Dalborowi o nieuczciwość (§ 267 u. k.) dla braku dowodów winy.

— **Dziś usłyszymy o Ninon de Lenolos.** Ciekawy i w lekką formę ujęty odczyt „O kobiecie wiecznie młodej” wygłosi w dniu dzisiejszym p. D. Kręzel w sali Tow. Muzycznego o godzinie 8-ej wieczorem. Na odczycie obecna będzie cała prasa kaliska. Zainteresowanie odczytem jest bardzo duże. Po prelegencji spodziewamy się wiele dobrego. Bilety sprzedaje cukiernia p. Mayera po 1, 1.50 i 2 zł., w Tow. Muzycznym kasa będzie czynna od 6 ej wieczorem.

— **Opłata wywozowa od pszenicy.** W najbliższych dniach ukaże się w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie ministrów skarbu, rolnictwa, przemysłu i handlu, wprowadzające opłatę wywozową od pszenicy w wysokości 15 zł. od 100 kg. Rada Ministrów zatwierdziła już treść tego rozporządzenia.

— **Sensacyjna Maskarada.** Zarząd Stowarzyszenia Rzemieślników w porozumieniu z biurem teatralnym w Warszawie urządza we własnym lokalu w dniu 1-go lutego br. Wielką Artystyczną Maskaradę z udziałem artystów teatrów warszawskich. Gospodarzami Maskarady będą członkowie Zarządu Stow. Rzem. oraz goście artyści.

Na Maskaradzie czynne będą dwie orkiestry, o godzinie 12-ej w nocy artyści rozpoczną wielką rewję (śpiewy kuplety i monologi) „Pomalutku aż do skutku” w 2-ch częściach. Rozdane będą 3 nagrody 1) za najładniejszą nóżkę maseczki 2) za najładniejszy kostium 3) za najładniej odtąnczone tango. Sensację wzbudzi pół mężczyzny i pół kobiety. Rewję zakończy piosenka czy pani mieszka sama śpiewana razem z publicznością. Sala udekorowana będzie zielenią i kwiatami. Tańce prowadzić będzie zawodowy baletmistrz Clou karnawału będzie maskarada artystyczna urządzona 1-go lutego. Należy zawczasu przygotować kostiumy i maski.

— **Tylko 5.582 osoby z Polski mogą wyjechać do Ameryki.** W roku 1926 będzie mogło z Polski do Stanów Zjedn. wyjechać tylko 5.582 osoby. Ponadto poza tą określoną liczbą wyjazd do Ameryki mają:

- 1) Dzieci do 18 lat życia, rodziców zamieszkałych tamże, przyczem o pozwolenie emigracji dziecka do Ameryki powinien starać się ojciec obywatel amerykański.
- 2) Reemigranci, którzy tylko czasowo przebywali w Polsce i chcą znowu wyjechać do Ameryki.
- 3) Reemigranci, którzy wyjeżdżając z Ameryki wyrazili chęć powrotu po pewnym czasie
- 4) Duchowni i profesorowie uniwersytetu, o ile udowodnią, że będą uprawiać w Ameryce swą pracę zawodową,
- 5) Słuchacze, którzy jadą do Ameryki na wyższe studia, przyczem muszą mieć skłóczonych 15 lat,

— **Raid samochodowy polsko-czechosłowacki.** Na ostatnim posiedzeniu komisji sportowej Automobilklubu Polski, ustalono trasę i kilometraż raidu na terenie Polski. Ogółem raid polsko-czechosłowacki po stronie polskiej pokryje przestrzeń od granicy polsko-czechosłowackiej do Kalisza 469 klm., od Kalisza do Gdyni — 486 klm. i od Gdyni do Warszawy 470 ktm. Razem 1421 klm.

— **Zmora ustawioznych kradzieży na poczoie kaliskiej nareszcie zaręczona** — niebezpieczni złodzieje (dolinarze) kieszonkowcy schwytani. Jak wiadomo od dłuższego czasu notowaliśmy w kronice o ustawicznym okradaniu na poczoie kaliskiej mniej ostrożnych interesantów. Zawsze zdołali złodzieje dokonać swych niecznych czynów niepostrzeżenie i zawsze dziwnym zbiegiem okoliczności okradali swe ofiary z większych sum pieniężnych. W dniu wczorajszym nareszcie udało się Policji Państwowej niebezpiecznych kieszonkowców zchwycić, są to znani łódzcy zawodowi dolinarze: Frankielthal Chaim, Srebnik Nuta i Polkowski Cherc. Panowie „dolinarze” ubrani podług ostatniej mody z wyglądu gentlemani pierwszej wody — zostali już odstawieni do więzienia. A mają w Kaliszu samym na sumieniu kilka poważnych kradzieży, a mianowicie: obłupili p. Markusa Zandra na 5.560 zł., p. Lipkiego Edmunda na 850 zł. p. Z. na 1 182 zł., p. Mieczowskiego Eugenjusza na 150 zł. i Gubchena p. Wiktora na 180 złotych.

— **Nagły zgon.** Pacholczyk Marjan, uczeń rzeźnicki, zamiesz. ul. Górnośląska 74, wyszedłszy po kolacji na podwórze zmarł nagle.

— **Kradzież gotówki.** Zanarow Aleksander, zamiesz. w Pleszewie, zameldował o kradzieży 50 zł. w czasie noclegu w jednym z domów przy ul. Nowy Świat.

— **Napad bandycki.** Z Kielc komunikują że w nocy z 17 na 18 b.m. we wsi Zernica (pow. opatowski) trzech bandyci uzbrojeni w karabiny napadli na dom niejakiego Jana Schada, którego postzelili w plecy. Bandyci zrabowali pościel i 500 rubli w banknotach. Policja zarządziła pościg.

— **Kaliski żydowski klub gimnastyczny sportowy.** Na Ogólnym Zebraniu członków w dniu 9 stycznia wybrany został Zarząd, który ukonstytuował się następująco:

Prezes Dr. P. Klinger, I vice-prezes dr. L. Müller, II vice-prezes J. Meizner, sekretarz H. Oppenheim kasjer A. Meizner, gospodarz Sz. Perle i J. Lustig.

— **Nowa taryfa kolejowa.** Dziennik Ustaw Nr. 128 1925 roku zawiera nową taryfę kolei normalnotorowych na przewóz osób, psów, bagażu i sprzesyłek nadzwyczajnych. Taryfa ta obowiązywać będzie od 1 lutego b. r.

Wysokość stawek nowej taryfy jest następująca: w klasie III za kilometr od 1 do 200 po 5 gr., za kilometr od 201 do 400 po 4 gr., doliczane do ceny biletu 10 zł., przypadającej za pierwsze 200 klm., za kilometr od 401 do 600 po 3 gr., doliczane do ceny biletu 18 zł., przypadającej za pierwsze 400 klm., za każdy dalszy kilometr po 2 gr., doliczane do ceny biletu 24 zł., przypadającej za pierwsze 600 klm.

W klasie II ceny są o 50 proc. wyższe.

Ceny biletów dodatkowych na pociągi pospieszne wynoszą czwartą część odnośnych cen biletów na pociągi osobowe za pełne strefy 100 kilometrów.

Ceny biletów dodatkowych na miejsca numerowane do siedzenia (miejscówki) bez względu na rodzaj pociągu i odległość przejazdu wynoszą w kl. III — 1 zł., II — 1.50 zł. i w I — 2.50 zł.

Opłaty za przewóz bagażu wynoszą: do każdego 10 klm. za klm. od 1 do 200 po 6 gr., od 201 do 400 po 5,4 gr., od 401 do 500 po 4,8 gr., ponad 500 klm. po 4,2 gr., obliczane w sposób, jak przy opłacaniu za przejazd osób. — Za bagaż, nieodebrany przez odbiorcę w ciągu 24 godzin od chwili przybycia odnośnego pociągu, kolej pobiera opłatę po 20 groszy od sztuki.

Za zaginiony bagaż kolej odpowiada w wysokości 5 zł. za każdy kilogram wagi.

— **Sytuacja na Górnym Śląsku.** Sytuacja na Górnym Śląsku w końcu grudnia r. ub. i na początku stycznia r. b. znacznie się pogorszyła. Na stan górnictwa węglowego wpłynęły trwające ciepła, na stan hutnictwa żelaznego polityka Syndykatu Hut Żelaznych, który ustalił wyższe

ceny i obostrzył warunki sprzedaży (te ostatnie uznać należy z punktu widzenia zdrowych stosunków kredytowych za słuszne), wskutek czego popyt na rynku wewnętrznym zmniejszył się do ostatecznego minimum, a eksportem przemysłowcy mimo istniejących realnych po temu warunków — nie interesują się zbytnio, oczekując jedynie na rynek niemiecki. Wielkich pieców jest na Śląsku czynnych jak i poprzednio 7, natomiast stalownie i walcownie są w większości nieczynne. Dobra sytuacja jest jedynie w hutnictwie cynkowym i ołowianem.

— **Doniosłe rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego.** W poniedziałek odbyły się rozprawy w Sądzie Najwyższym (w składzie 3-ch sędziów) w Warszawie w dwóch sprawach: 1) Wirth contra małż. Weiskol i małż. Weinkranc oraz 2) Pawłowska contra Zalcenstein w przedmiocie unieważnienia dokonanych w połowie 1921 roku spłat wierzytelności hipotecznych za pomocą listów zastawnych Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w Łodzi i Sądu Apelacyjnego w Warszawie i uznał te spłaty za nieważne w stosunku do wierzytelności hipotecznych. Wierzytelnościom tym przywrócono miejsce kolejne w wykazie hipotecznym.

Orzeczenia powyższe Sądu Najwyższego zostały oparte na znanym orzeczeniu z r. 1922 w sprawie Fliederbaum contra Kunke.

Dwa te orzeczenia z dnia 14 stycznia 1926 r. na jakiś czas ustalą praktykę sądową w danym zakresie, póki nie zapadnie orzeczenie Sądu Najwyższego w pełnym komplecie sędziów.

OFIARA.

Zebrane w dniu urodzin mej córki „Basi” zł. 9 (dziewięć) przeznaczam na bezrobotnych.

B. K.

Nowości wydawnicze księgarni M. Arcta.

Zakłady Wydaw. Sp. Akc. w Warszawie.

Nałkowski Wacław. Zarys metodyki geografji. Wydanie trzecie, poprawione. 96 str. Cena 3 zł. — Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

W ostatnich czasach nauka geografji — ten ważny czynnik we wszechstronnym rozwoju pokolenia — zyskuje coraz większe znaczenie w naszych szkołach. Dzieje się to za sprawą całego szeregu geografów-pedagogów, którzy niestrudzenie walczą o należną geografji prawa. Wacław Nałkowski niemałe oddał zasługi naukowemu traktowaniu geografji i zdobyciu należytego jej miejsca w nauczaniu szkolnem. Jego znakomity „zarys metodyki geografji”, dopełniony w 2 i 3-ciem wydaniach pośmiertnych przez Annę Nałkowską, autorkę cenionych podręczników geograficznych dla szkół średnich, jest właśnie tym orężem dla nauczycielstwa, bez którego walczyćby nie mogło o zdobywanie należnego geografji znaczenia. Wydanie trzecie tej książki, oprócz licznych zmian i poprawek, zostało uzupełnione pracą W. Nałkowskiego p.t. „Krajoznawstwo i jego stosunek do geografji”.

RADIO.

Program na piątek 22 stycznia r. b.

BERLIN (505. 576.1300) 16.30 koncert, 20.30 sztuki Schnitzlera.

WROCLAW (418.251) 13.45, i 20.15 koncerty.

HAMBURG (392-5, 293, 279) 17. koncert, 20 koncert orkiestry policyjnej.

KRÓLEWIEC (463) 16.15 koncert; 20.10 koncert orkiestry wojskowej.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (—) 15.30 język szwedzki, 20.30 transpozycja z Berlina.

LIPSK (452. 284) 16 i 20.15 koncerty.

MONACHIUM (485. 340) 16.20 koncert solistów 19.30 koncert mandolinistów, 20 operetka Offenbacha.

MÜNSTER (410, 283, 259) 16.15 koncert; „Żydówka z Toledo” dramat.

BARCELONA (325. 460) 22 koncert, 23 koncert instrumentalny.

OSLO (382) 20 Koncert orkiestry filharmonicznej.

RZYM (425) 20.40 Koncert instrumentalno-wokalny.

TULUZA (441) 21.45 Koncert, 22.40 muz. taneczna.

PARYŻ (2650) 22 koncert.

ZURYCH (515) 20.30 koncert pieśni.

WIEDEŃ (530.404) 16.15, koncert śpiewaczki Kraus.

BUDAPESZT (546) 16.30 koncert; 19 Lakmé op. Dalibesa.

HILVERSUM (1050) 19.25 koncert na harmonikach, 22 koncert mandolinistów.

LONDYN-DAVENTRY (365-1600) 12.17.45.20 „Big-Bon”, 21 koncert orkiestry pułku artylerji, 22.30 koncert artystów.

ZAGADKOWE MORDERSTWO

10) Powieść z życia amerykańskiego.

Teraz dokonał detektyw drugiego odkrycia, które omal nie wydarło mu okrzyku z ust. Nie był on bowiem jedynym człowiekiem, który obserwował owego mężczyznę w wąskiej werandzie frontowej. Ktoś stał za nim — o kilka zaledwie cali od jego łokcia.

Jakkolwiek nie zdradził mu nic jego szmer, jakkolwiek w nieskończonej ciemności oczy jego były bezsilne jak gdyby były ślepe, widział, że tamten człowiek stał tu i że przyszedł dopiero przed chwilą. Czyżby był to towarzysz mężczyzny stojącego przy drzwiach? Serce jego biło to gwałtownie. Coby się stało, gdyby poruszył się nagle i rzucił się naprzód, aby chwycić tego za gardło?

Dalsze odkrycie obalilo znów powzięty do połowy plan działania. Człowiek stojący za nim był kobietą! Do nosa jego doleciał subtelny zapach perfumy, tak delikatnej, jak gdyby właścicielka trzymała w dłoni bez?

A czy się może nie mylił? Wydał swoje nozdrza, odczekał powoli, poczuł znów tę woń — i szybkim ruchem, cicho i niewidzialnie, schylił się, aż ręka jego oddalona była od ziemi na sześć lub osiem stóp. Powoli i ostrożnie ją przesuwał ręce w tył, aż się upewnił, że końce jego palców dotknęły brzeżka sukni kobiecej.

Gdy wyprostował się znów, dotknęła się jego ramienia nieco powyżej łokcia. Zdawało się mu, że chce wyrazić mu jakieś życzenie — pozostania tutaj czy towarzyszenia mu, aby mu pomóc. Zastanawiał się, czy tylko nie uległ złudzeniu? I czy wśród jego nerwowego naprężenia, które ogarnęło ich oboje, brzemie myśli nie ciążyło silniej na ich wyobrażeniach niż widok owego cienia?

W każdym razie w tym nieustannym, uporczywym nacisku ręki na jego ramię tkwiła jakaś prośba. Pewne było, że była dla niego usposobiona przyjaźnie a co najmniej neutralnie. Dla czegożby zresztą zdradziła mu swoją obecność? A ponieważ z taką ciekawością obserwowała tego człowieka, że bez trwogi wyszła w taką noc — ukrywając się zresztą należycie — to prawdopodobnie mogła mu pomóc — a on potrzebował tej pomocy!

To było dla niego decydujące. Podniósł lewą rękę i położył ją lekko na jej rękę, dotykając jego prawego ramienia, uspokajając ją tem i jakby pieczętując ich przymierze. Gdy odsunął swoją rękę, ona cofnęła również swoją.

Wszystko to stało się szybko. Uwaga jej skupiła się znowu na owym mężczyźnie, który zszedł teraz ze schodów, przeszedł obok dwóch swoich obserwatorów i jął oglądać okno obok drzwi. Darden nie mógł patrzeć na niego bez przerwy. Nieregularne mrugania światła lampy ulicznej, oświetlającej górny front domu, rzucały małe szare plamki na parter, tak, że od czasu do czasu mężczyzna ów zniknął z oczu.

Skoro odszedł od okna, w całej jego postaci widać było zdziwienie. Detektyw zrozumiał natychmiast powód. Mężczyzna ów znalazł okno niezamknięte, naoscież otwarte. Dowodem tego było to, że przybysz natychmiast zbliżył się znów do okna i tym razem wlaź przez niski próg okienny.

W chwili, gdy znikł wewnątrz, Darden posunął się naprzód, ale natychmiast stanął. Kobieta szła za nim. Nie poruszywszy nawet ramienia wstecz, aby dotknąć ostrożnie jej ramienia

wiedział, że stała tu obok jego łokcia, milcząco i zdecydowanie na wszystko. Wiedział również, jak gdyby mu to wyraźnie oświadczyła, że z pewnością chciała z nim iść do tego domu i trzymać się jego ramienia.

Postanowił nie sprzeciwiać się. Po pierwsze nie było czasu na rozmowę, a po drugie — wzięła już do pewnego stopnia udział w tej wyprawie. Sposobem, w jaki szła za nim i mierzając swoim, ostrożnym zachowaniem przekonała go, że posiada odpowiednie powody — do współpracy i że obecność jej nie będzie mu przeszkadzała. Miał jakieś dziwne zaufanie do jej zdolności i zręczności w roli „cienia”.

Schodząc schodami do parteru. Aby uniknąć niebezpieczeństwa i nie zjawić się wcześniej w otworze okiennym stanął jeszcze raz, aby mężczyzną idącym przed nim, mógł dość daleko wejść w głąb domu. Przez próg okienny przedostał się z łatwością. Wewnątrz stanął Darden cicho, spodziewając się słyszeć, co się dzieje dalej. Uczul przytem za sobą lekki dotyk kolana kobiety.

Słuchał dalej. Wewnątrz domu wycie wiatru przycichło do nieustannego szumu, który był dość słaby, tak, że można było posłyszeć inne szmery, jak trzeszczenie ram, lub zgrzytanie drzwi naciskanych wiatrem.

Gdy tak natęzał słuch, aby odgadnąć, gdzie się znajdował przed nim mężczyzna, usłyszał po raz pierwszy głos kobiety — oddech wydął się z jej ust i zęby jej zgrzytnęły. Dla uszu jego, które pod naciskiem jego woli były niezwykle wrażliwe, szmer ten był jakby ostrzeżeniem. Czyż nie potrafi ona przetrzymać wysiłku tego nieśamowitego przedsięwzięcia? Czyż był pewny, że nie będzie histeryczna, że nie będzie może krzy-
czeć? Jeśli —

(D.C.N.).

Unieważniam

weksel na zł. 1000 płatny 13.I-1926 r., wystawiony przeze mnie na zlecenie p. Józefa Lampaszaka w Gostyniu z powodu zagubienia przez trzecią osobę.

Znalazcę proszę o łask. nadesłanie powyższego weksla za zwrotem kosztów.

W. Woziwodzki, Ostrów, Rynek 24.

71

Pierwszorzędny Zakład Artystycznych Portretów
poszukuje przedstawiciela

z prawem przyjmowania agentów na powiat Kaliski. Reflektanci zechcą złożyć oferty z podaniem poważnych referencji lub za złożeniem kaucji do zł. 300.

„STUDEO” Łódź, ul. Kilińskiego 86.

74

Zginął paszport

wydany przez Urząd gm. Malanów, oraz książka wojskowa wydana w Malanowie, na imię Jana Hysia, rocz. 1884 i 2 kwity jeden na 200 dolarów i drugi na 50 dolarów, kontrakt prywatny na kupno gruntu w folwarku Zdzeniec na sumę 3.750 zł. Wszystkie kwity i kontrakt podpisane przez Emila Poleja, zaznacza się że dokumenty w obcych rękach nie mają wartości.

56

W Ostrowie

biura z tel., wzgl. większe mieszkanie z wszelkimi wygodami, przy rynku, 1 p., odstąpi gospodarz, za czynszem z góry.

Zgł. do Administracji „Gazety Kaliskiej”.

75

Narzędzia
zegarmistrzowskie,

fortniture centr., urządzenie wystawne-go okna, meble biurowe z maszyną do pisania i liczenia, warsztat Kiliński sprzedawany tanio.

Zgł. do Administracji „Gazety Kaliskiej”.

76

Zginęło odroczenie wojskowe

wydane przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Alfreda Suchackiego, rocznik 1903.

64



Radioamatorom

wysyłamy ostatni cennik aparatów i części składowych po otrzymaniu 30 groszy. Szematy do 3 i 4 lampowych aparatów a zł. 1.50.

„Philradio”, Kraków, Rynek 9, telefon 204.

2153

STENOGRAFIJ

wyucza wszystkich listownie prawie bezpłatnie. Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 24.

2320

Okazja!

Jest do sprzedania za 150 zł. komplet Dz. Urzędowego Min. Spr. Wewn. od r. 1918 do stycznia 1921 r.

Wiadomość w Redakcji.

Rzeczy
splamione
i znoszone

przyjmuje do chem.
czyszczenia i farbowania

BARWA

wł. S. Kałamajski
w POZNANIU.

Zlecenia przyjmuje agencja
fabryczna:

FIRMA

Pankowski i Nowicki

KALISZ,

ul. Wrocławska 13.

57

W karnawale

SUKNIE BALOWE i
UBRANIA WIECZOROWE

jaknajszybciej

czyści chemicznie

BARWA

wł. S. Kałamajski
w POZNANIU.

Zlecenia przyjmuje agencja
fabryczna:

FIRMA

Pankowski i Nowicki

KALISZ,

ul. Wrocławska 13.

58



Korzystna okazja

Z powodu
nagromadzonych zapasów
w firmie

A. PIWEK

KALISZ, Wrocławska 13

urządzoną została

Tania sprzedaż

po cenie zakupu i niżej następujących przedmiotów, a mianowicie:

WYROBY ARTYSTYCZNE z TERRAKOTY,
FIGURY, BIUSTY, ŻARDINJERY, WAZONY,
KRYSZTAŁY, MAJOLIKA, Wyroby niklowe.
Ceny kosztu i niżej.

Obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

22

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI
„KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej
PRZY SEJMIKU

w dn. 21 stycznia 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	748.8
2) Kierunek wiatru	W.
3) Siła wiatru	1m/s
4) Stan nieba	pochmurno
5) Wilgot. bezwzględna	2.3
6) Wilgot. względna	97%
7) Temp. powietrza	-8.3
8) Ilość opadów	0.1
9) Najwyż. temp.	-6.2
10) Najniż. temp.	-9.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. i g. p.p.	+0.18.